

Poszukiwany od 10 lat terrorysta nie żyje

Domniemany przywódca Al-Kaidy w Afryce Wschodniej Komoryjczyk Fazul Abdullah Mohamed, jeden z uczestników zamachów na ambasady USA w Nairobi i Dar es Salaam, został zabity w tym tygodniu w Mogadiszu - poinformowała kenijska policja.

Według służb bezpieczeństwa tymczasowego rządu Somalii w nocy z wtorku na środę w somalijskiej stolicy zginęli dwaj członkowie powiązanego z Al-Kaidą ugrupowania Al-Szebab, w tym cudzoziemiec. Mężczyźni zostali ostrzelani, gdy nie zatrzymali się przy punkcie kontrolnym na drodze.

- Otrzymaliśmy tę informację od władz somalijskich. Przekazały nam, że w środę zabici zostali dwaj terroryści. Zostali oni zidentyfikowani jako Fazul Mohamed i Ali Dere - oświadczył komendant kenijskiej policji Mathew Iteere.

Jeden z liderów Al-Szebab potwierdził anonimowo, że Fazul Abdullah Mohamed nie żyje. - Zginął, ale żyje dla tysięcy mudżahedinów, którzy kontynuują walkę z wrogami islamu - dodał.

Więcej na: onet.pl